

Sygn. akt I ACa 279/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski (spr.) SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko A. B. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 912/12

I. zmienia postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku w ten sposób, że znosi między stronami koszty procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Artur Kowalewski Edyta Buczkowska-Żuk Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 279/13

UZASADNIENIE

B. J., po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu przeciwko A. B. (1), domagał się uznania za bezskuteczną wobec niego, jako wierzyciela, czynności przeniesienia prawa własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r.,

dokonanej przez R. L. w formie aktu notarialnego (Rep. (...)), na mocy której to czynności w celu zwolnienia z długu, to jest obowiązku zwrotu należności w kwocie 200.000 zł wynikającej z umowy pożyczki z dnia 2 stycznia 2008 r.:

a) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) udział do 1/4 części we współwłasności nieruchomości rolnej niezabudowanej położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...);

b) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) udział do 1/4 części we współwłasności nieruchomości niezabudowanej, położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...);

c) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) własność nieruchomości niezabudowanej o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., gmina D., dla której Sąd Rejonowy S. – P. i Z. w S. XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW (...) (dawniej KW numer (...));

d) R. i H. K. małżonkowie L. przenieśli na rzecz A. B. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku numer (...) w S. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 49,50 m², należącego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.

- jako czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, tj. B. J., któremu względem dłużnika R. L. przysługuje wierzytelność w wysokości 53.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 19 maja 2009 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w łącznej kwocie 6.292 zł objętej tytułem wykonawczym – nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 1 czerwca 2009 r. wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zaopatrzonemu w klauzulę wykonalności z dnia 14 października 2009 r. Podał, iż łączna wierzytelność przysługująca powodowi wynosi 92.317,46, na którą składają się również odsetki ustawowe od należności głównej liczone od dnia 19 maja 2009 r. do dnia 22 sierpnia 2012 r. oraz kwota 9.746,41 zł tytułem opłaty egzekucyjnej oraz kwota 84.75 zł tytułem wydatków gotówkowych.

Jednocześnie powód złożył dwa żądania ewentualne, tj.: o uznanie za bezskuteczną wobec wierzyciela B. J. czynności prawnej dokonanej przez dłużnika R. L., to jest umowy przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r. w formie aktu notarialnego rep(...), mocą której w celu zwolnienia z długu, to jest obowiązku zwrotu należności w kwocie 200.000 zł wynikającej z umowy pożyczki z dnia 2 stycznia 2008 r. R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) własność nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., gmina D., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w S. XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (dawnej Kw nr (...), oraz ewentualnie o uznanie powyższej umowy przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r. za bezskuteczną wobec wierzyciela B. J. w części ponad 60.000 zł wartości nieruchomości. Powód złożył również wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 lutego 2011 r. A. B. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach sądowych według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda B. J. umowę przeniesienia własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą kw (...) (dawny nr (...)), zawartą między R. L. a pozwaną A. B. (1), dokonaną w kancelarii notarialnej L. B. aktem notarialnym z dnia 13 stycznia 2010 roku rep. (...) i zezwolił na prowadzenie egzekucji z tej nieruchomości w celu zaspokojenia wierzytelności powoda B. J. należnej od dłużnika R. L. w kwocie 53.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2009 roku oraz kosztami procesu w kwocie 6.292 złotych wynikającej z tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 14 października 2009 roku w sprawie I Nc 1578/09; w punkcie II w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.765 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem zawrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Nakazem zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w S. Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt: I Nc 1578/09 nakazał pozwanemu R. L. zapłacić na rzecz powoda B. J. kwotę 53.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.292 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty zaopatrzonej został w klauzulę wykonalności w dniu 14 października 2009 r.

W dniu 13 stycznia 2010 r. R. L. zawarł z M. S. działającym w imieniu i na rzecz swojej córki - pozwanej A. B. (1) umowę przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu, to jest obowiązku zwrotu należności w kwocie 200.000 zł wynikającej z umowy pożyczki z dnia 2 stycznia 2008 r. , sporządzoną w formie aktu notarialnego (Rep. (...)) przed notariuszem w L. B. w Kancelarii Notarialnej w S., na mocy której :

a) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) udział do 1/4 części we współwłasności nieruchomości rolnej niezabudowanej położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...);

b) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) udział do 1/4 części we współwłasności nieruchomości niezabudowanej stanowiącej działkę położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...);

c) R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) własność nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – P. i Zachód w S. XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW (...) (dawniej KW numer (...));

d) R. i H. K. małżonkowie L. przenieśli na rzecz A. B. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku numer (...) w S. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju o łącznej powierzchni 49,50 m², należącego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S..

Strony ustaliły następującą wartość poszczególnych przedmiotów umowy:

a) udziału w nieruchomości rolnej niezabudowanej stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,47 ha, położonej w B., gmina P., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...) – 20.000 zł;

b) udziału w nieruchomości niezabudowanej stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,16 ha, położonej w B., gmina P., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...) – 7.000 zł;

c) prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., gmina D., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S. XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW (...) – 60.000 zł;

d) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku numer (...) w S. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju o łącznej powierzchni 49,50 m², należącego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. – 130.000 zł.

Łączna wartość przedmiotu umowy określona została na kwotę 217.000 zł.

Ustalił Sąd Okręgowy, że pozwana A. B. (1) nie знаła w dacie zawierania ww. umowy sytuacji finansowej R. L. i nie miała świadomości istnienia zadłużenia wobec powoda B. J.. Nie posiadała informacji dotyczących cen nieruchomości w Polsce.

Na podstawie nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie, Wydział I Cywilny, wydanego w sprawie o sygn. akt: I Nc 1578/09, na wniosek powoda Komornik Sądowy działający przy Sądzie

Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi w stosunku do dłużnika R. L. postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt: KM 11366/09. W ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy zajął wierzytelność dłużnika R. L. przysługującą mu w stosunku do Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. z tytułu nadpłaty podatku dochodowego oraz rozliczenia podatku VAT. Lokal mieszkalny przy ul. (...) w S. od października 2009 r., na dzień 27 stycznia 2011 r. był wynajmowany osobie trzeciej od pozwanej A. B. (1).

Sąd Okręgowy posiłkując się opinią biegłego sądowego ustalił, że wartość rynkowa prawa własności nieruchomości w postaci działki nr (...) o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., według stanu i cen na dzień 13 stycznia 2010 r. wynosiła 165.700,- zł.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie o sygn. akt: 2 Ds. 96/10 Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – P. postanowił wszcząć śledztwo w sprawie mającego miejsce w dniu 13 stycznia 2010 r. w S. udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu - nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w S. Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt: I Nc 1578/09, poprzez zbycie przez dłużnika części składników swojego majątku w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) zagrożonych zajęciem, skutkiem czego wierzyciel B. J. nie uzyskał zaspokojenia z przysługującej mu względem wskazanego dłużnika wierzytelności, tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy powództwo ze skargi paulińskiej, oparte na treści art. 527 k.c. w zw. z art. 528 k.c., uznał za uzasadnione w części, w której powód domagał się uznania za bezskuteczną wobec niego jako wierzyciela czynności przeniesienia przez R. L. prawa własności na rzecz A. B. (1) nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – P. i Zachód w S. XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Rozstrzygnięcie w sprawie Sąd podjął w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wydaną opinię sądową, której wnioski Sąd przyjął za własne. Sąd uznał opinię sądową biegłego z zakresu wyceny nieruchomości mgr. K. B. z października 2011 r. (k. 110-131) za jasną, zrozumiałą i nie budzącą zastrzeżeń, co do rzetelności.

Wyjaśnił Sąd, że o zasadności skargi paulińskiej, czyli powództwa opartego na art. 527 - 528 k.c. przesądza zaistnienie w danym stanie faktycznym wszystkich przewidzianych w przepisie tym przesłanek, a przedmiotem uznania za bezskuteczne mogą być tylko czynności prawne dokonane przez dłużnika lub w jego imieniu przez zastępcę ustawowego lub pełnomocnika, których skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika. Wyjaśnił Sąd, że przepis art. 527 k.c. pozwala na uznanie czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną, jeżeli w wyniku tej czynności doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia, która dokonywała czynności prawnej z tym dłużnikiem wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Do przesłanek skargi paulińskiej, które muszą być spełnione kumulatywnie należą zatem: istnienie wierzytelności, która ma podlegać ochronie, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli, uzyskanie korzyści przez osobę trzecią na skutek czynności prawnej dłużnika, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wiedza osoby trzeciej o działaniu ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub możliwość, przy dołożeniu należytej staranności dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Przy czym wyjaśnił też Sąd, że modyfikacji ulegają przesłanki uznania czynności za bezskuteczną w przypadku zaistnienia sytuacji uregulowanej w treści art. 528 k.c., a mianowicie jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła dowiedzieć się, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W myśl przepisu art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia powyższych przesłanek spoczywa na powodzie.

Sąd Okręgowy wskazał w jakich sytuacjach można przyjąć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli wedle § 2 art. 527 k.c. Wyjaśnił też Sąd, kiedy można mówić o niewypłacalności dłużnika. Podał Sąd, że dla skorzystania przez wierzyciela ze skargi paulińskiej wystarczy, gdy niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności

tego wierzyciela, a ma to miejsce wówczas, gdy zdawał on sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej mógł spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku.

Sąd Okręgowy analizując zasadność zgłoszonego roszczenia pod kątem przesłanek uzasadniających żądanie w pierwszej kolejności wskazał, iż powód wykazał istnienie wierzytelności podlegającej ochronie w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 1 czerwca 2009 r. w sprawie o sygn. akt: I Nc 1578/2009 przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny, w którym nakazał Sąd R. L. zapłacić na rzecz powoda B. J. kwotę 53.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.292 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty zaopatrzony został w klauzulę wykonalności w dniu 14 października 2009 r. Jednocześnie uznał Sąd Okręgowy, że wierzytelność ta nie została zaspokojona. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego Komornik Sądowy S. S. działający przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi w stosunku do dłużnika R. L. postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt: KM 11366/09, które jednak nie doprowadziło do zaspokojenia wierzytelności (k. 19, 57, 59). Tak argumentując uznał Sąd, że istnienie wierzytelności podlegającej ochronie po stronie powoda jest niewątpliwe, jednocześnie zaś wyzbycie się majątku doprowadziło do niemożności zaspokojenia wierzytelności powoda, gdyż na dzień dokonania czynności prawnej tj. 13 stycznia 2010 r. wierzytelność powoda w stosunku do R. L. określona powyższym nakazem zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. była wymagalna.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie zdołał wykazać, iż zawarta pomiędzy R. L. a pozwaną A. B. (1) umowa przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r. zawartej w formie aktu notarialnego Rep(...), miała charakter pozorny (powód wskazywał na jej „teoretyczny” charakter), jak również powód nie zdołał wykazać by pozwana A. B. (1) wiedziała o działaniu R. L. ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Pozwana okoliczności tej zaś zaprzeczyła. Wyjaśnił Sąd, że pozwana od kilkudziesięciu lat mieszka na stałe w (...), nie zdołano wykazać, że znana jej była sytuacja finansowa dłużnika powoda i dłużnika, że wiedziała o istnieniu zobowiązań R. L. wobec powoda, i że przy dołożeniu staranności mogła lub powinna przewidzieć, że czynności zostały dokonane z pokrzywdzeniem innego wierzyciela tu; powoda. Uznał Sąd, że nie są wystarczającymi podniesione przez powoda argumenty w postaci braku zgłoszenia zawarcia umowy pożyczki do urzędu skarbowego. Powyższa okoliczność może stać się podstawą podjęcia przez właściwy organ dochodzenia czy nie zachodzą okoliczności niedopełnienia wymaganych prawem obowiązków publicznoprawnych, a brak zgłoszenia pozbawia umowę pożyczki daty pewnej.

Jednakże uznał Sąd Okręgowy w sprawie znajduje zastosowanie regulacja skargi pauliańskiej określona w art. 528 k.c., która modyfikuje przesłanki, dla możliwości uznania czynności za bezskuteczną. Jak wyjaśnił już Sąd wcześniej - wierzyciel może żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła dowiedzieć się, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazał Sąd, że w sprawie ustalono, iż wartość jednego ze składników majątkowych, stanowiących przedmiot umowy przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r. jest w rzeczywistości znacznie wyższa niż ekwiwalent określony w powyższej umowie, a okoliczność ta uzasadnia przyjęcie, że w tym zakresie pozwana uzyskała korzyść majątkową niemającą pokrycia w cenie, czyli za darmo. W powyższym względzie Sąd zgodził się z tezą zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 września 2005 r. w sprawie o sygn. akt: I ACa 15/05 w myśl, której nie można wykluczyć, że np. przez zaniżenie ceny osoba trzecia uzyskała, z pokrzywdzeniem wierzycieli, korzyść majątkową częściowo nieodpłatnie. W takim przypadku wierzyciel w uproszczony sposób, bo jedynie wykazując działanie dłużnika ze świadomością lub zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, mógłby żądać uznania czynności częściowo za bezskuteczną. Powołując się na powyższe orzeczenie uznał Sąd, iż sytuacja istotnego zaniżenia ceny przedmiotu umowy, stanowiąca w konsekwencji nie ekwiwalentne świadczenie, uzasadnia przyjęcie wystąpienia nieodpłatnego świadczenia w zakresie przewyższającym realną wartość świadczenia.

Sąd Okręgowy wskazał w ślad za ustaleniami faktycznymi, iż na podstawie zaskarżonej umowy z dnia 13 stycznia 2010 r., w celu zwolnienia z długu R. L., to jest obowiązku zwrotu należności w kwocie 200.000 zł wynikającej z umowy

pożyczki z dnia 2 stycznia 2008 r. przeniósł on na rzecz pozwanej A. B. (1) własność nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., gmina D., której wartość w umowie strony ustaliły na kwotę 60.000 zł. W rzeczywistości wartość rynkowa powyższej nieruchomości według stanu i cen na dzień 13 stycznia 2010 r. wynosiła 165.700 zł, co wynika z opinii sądowego biegłego z października 2011 r. (k. 110-131). W ocenie Sądu Okręgowego tak znaczne zaniżenie wartości tej nieruchomości dało podstawę do przyjęcia, iż pozwana w zakresie powyżej kwoty 60.000 zł uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie.

Sąd pierwszej instancji reasumując wskazał, że w niniejszej sprawie dłużnik R. L. bezsprzecznie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, nie zdołano wykazać, że pozwana wiedziała czy przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o działaniu z dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, jednakże wobec zaniżenia wartości nieruchomości działki gruntu (...) (w umowie przyjęto wartość 60 000 zł przy jej rzeczywistej wartości 165 700zł) pozwana wskutek tej czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie co najmniej co do kwoty 100 000zł stąd spełnione zostały przesłanki z art. 528 k.p.c. Ponad dwukrotnie zaniżona wartość nieruchomości będąca przedmiotem umowy o zwolnienie z długu w sytuacji istnienia wymagalnej wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. (sygn. akt: I Nc 1578/2009) uzasadnia w ocenie Sądu pierwszej instancji przyjęcie, iż R. L. działał z pokrzywdzeniem wierzyciela, zaś na skutek dokonanej czynności stał się on niewypłacalny, a co najmniej w wyższym stopniu niewypłacalny niż był przed umową, o czym świadczy dotychczasowa bezskuteczność egzekucji. W wykonaniu umowy dłużnik wyzbył się wartościowego składnika majątkowego, łatwo dostępnego dla wierzyciela, wiedząc, iż powód będzie miał znaczne trudności w skutecznym odzyskaniu swojej wierzytelności. Z kolei tak znaczne zaniżenie wartości przedmiotowej nieruchomości, w sytuacji trudności finansowych R. L., o czym sam przyznał w złożonych zeznaniach, świadczy - zdaniem Sądu - o celowym działaniu dłużnika.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż zawarta pomiędzy R. L. a pozwaną A. B. (2) umowa przeniesienia własności przez R. L. na rzecz A. B. (1), w części przenoszącej własność nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 0,1123 ha, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) jest bezskuteczna w stosunku do powoda B. J. do wysokości wierzytelności określonej nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 1 czerwca 2009 r. wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny – tj. kwoty 53.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 6.292 zł jako dokonana częściowo nieodpłatnie.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 98 k.p.c. oraz § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.). Zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.990 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, kwotę 1.338,70 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii biegłego sądowego, kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana w części uwzględniającej powództwo (pkt I) oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu (pkt III), zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności:

-art. 527 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód dysponuje względem dłużnika R. L. skuteczną wierzytelnością, podczas gdy dłużnik ten złożył pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, będącego również podstawą roszczeń kierowanych względem pozwanej, a co za tym idzie - brak jest podstaw do skorzystania przez powoda z instytucji skargi paulińskiej,

-art. 527 k.c., poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że wystarczającym dla uznania, iż dana czynność nastąpiła z pokrzywdzeniem wierzyciela jest wyzbycie się przez dłużnika swojego majątku tak iż stał się on niewypłacalny, a

tym samym nie uwzględnienie, iż powód odzyskując składnik majątkowy, którego równowartość została zasądzona tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty - nie został w żaden sposób pokrzywdzony działaniem dłużnika,

-art. 528 k.c., poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że poprzez zaniżenie ceny nabytej przez pozwaną nieruchomości, nabyła ona korzyść majątkową częściowo nieodpłatnie, podczas gdy brak ekwiwalentności świadczeń sam w sobie nie przesądza o dokonaniu czynności prawnej pod tytułem darmym, a co więcej - powód nie zdołał wykazać aby pozwana zdawała sobie sprawę z ustalonej niskiej ceny nieruchomości,

2) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się:

- niczym nieuzasadnionym pominięciem faktu, iż pozwana nabyła od dłużnika powoda kilka nieruchomości w ramach spłaty zaciągniętej przez dłużnika pożyczki, co tłumaczy przyjętą przez strony umowy zbycia nieruchomości położonej w M. cenę tych składników majątkowych,

-nieuwzględnieniem tego, iż powód zaniechał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości rynkowej pozostałych nieruchomości, a co za tym idzie - wobec braku wiarygodnych danych nie sposób uznać, aby i ich wartości zostały przez strony umowy zbycia zaniżone,

-dowolnym pominięciem tego, iż pozwana mieszkając od długiego czasu poza granicami Polski nie знаła cen nieruchomości, jakie panowały na rynku w czasie nabycia nieruchomości od dłużnika, a co za tym idzie - w jej przekonaniu świadczenie dłużnika było w pełni ekwiwalentne z udzieloną mu wcześniej pożyczką, co całkowicie dyskwalifikuje stanowisko Sąd Okręgowy, jakoby czynność ta miała charakter nieodpłatny,

b) art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda całości kosztów niniejszego postępowania pomimo tego, iż jego żądanie zostało jedynie częściowo uwzględnione, a co za tym idzie - koszty te winny zostać stosunkowo rozdzielone.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydziału I Cywilnego z dnia 13 grudnia roku za sygn. akt I C 912/12 poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje.

Ponadto pozwana wniosła o zawieszenie niniejszego postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c, jako że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 sierpnia 2013 r. pełnomocnik pozwanej cofnął wniosek o zawieszenie postępowania.

Pełnomocnik powoda postulował oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona jedynie w niewielkiej części, a mianowicie co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym, natomiast w pozostałym zakresie okazała się bezzasadna.

Syntetycznie rzecz ujmując przedmiotem niniejszego postępowania jest roszczenie wierzyciela B. J. wobec A. B. (1) uznanie za bezskuteczną umowy w której R. L. przeniósł własność nieruchomości na rzecz pozwanej w zamian za zwolnienie z długu. Przede wszystkim Sąd Okręgowy właściwie uznał, iż żądanie powoda wpisuje się w podstawy skargi paulińskiej stypizowanej w art. 527 k.c.- 534 k.c. Prawidłowo Sąd wskazał, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy przesłankami wynikającymi w treści art. 527 k.c. w zw. z art. 528 k.c., warunkującymi możliwość skorzystania

przez uprawnionego z ochrony przewidzianej powyższą skargą, z modyfikacją odnoszącą się do przypadku uzyskania nieodpłatnej korzyści przez osobę trzecią są: istnienie wierzytelności; dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią nieodpłatnie.

Dla możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika, chyba, że w szczególnych przypadkach, w których występują domniemania prawne tj. art. 527 § 3 i 4 k.c., 529 k.c. ciężar dowodu jest przerzucony na stronę pozwaną, jednakże na okoliczności objęte powyższymi domniemaniami powód nie wskazywał. Uznał Sąd, że powód w niniejszej sprawie zdołał wykazać istnienie wszystkich przesłanek opartej na treści art. 528 k.c. w z w. art. 527 § 1 i 2 k.c., a Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne - bez konieczności powielania - ustalenia i argumentację Sądu Okręgowego. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Co do zasady, Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania - art. 378 § 1 k.p.c. Apelująca nie zgłaszała w tej sprawie nieważności postępowania, a Sąd Odwoławczy z urzędu jej też nie stwierdził. Sąd drugiej instancji jako instancja nie tylko kontrolna, lecz także merytoryczna, jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany, niezależnie od zarzutów apelacji, do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału i do dokonania jego własnej oceny prawnej. W razie dostrzeżenia błędów powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd pierwszej instancji, bez względu na to, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że rozpoznanie ich mieści się w granicach zaskarżenia. Błędów takich Sąd Apelacyjny nie dostrzega.

Analiza zarzutów apelacji odnoszących się do naruszenia zarówno prawa procesowego (art. 233 k.p.c.) i materialnego (art. 527 § 1 k.p.c., art. 528 k.c.) wskazuje, że wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia pozwana upatrywała przede wszystkim w mylnym – w jej ocenie - przyjęciu przez Sąd Okręgowy spełnienia przesłanek istnienia skargi pauliańskiej w postaci posiadania przez powoda wierzytelności przysługującej w stosunku do dłużnika, R. L., z czego wywodziła też brak pokrzywdzenia na skutek działań dłużnika. Pozwana podniosła, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest kompletny, a nadto kwestionowała prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji co do nieodpłatnego uzyskania korzyści majątkowej. Pozwana podważała prawidłowość oceny, że brak ekwiwalentności świadczeń, przesądza o dokonaniu czynności prawnej pod tytułem darmym.

Przede wszystkim w rozpatrywanej sprawie dezaktualizacji uległ zarzut pozwanej naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 527 k.c. Przypomnieć można, że naruszenia ww. normy pozwana upatrywała w niewłaściwym w jej ocenie zastosowaniu i uznaniu przez Sąd Okręgowy, że powód posiada wierzytelność względem R. L.. Argumentowała mianowicie skarżąca, że dłużnik ten złożył pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego będącego podstawą roszczeń kierowanych względem pozwanej, a w konsekwencji uznała, że nie ma podstaw do uwzględnienia skargi pauliańskiej. Mianowicie pozwem z dnia 16 maja 2012 r. dłużnik R. L. złożył przeciwko powodowi B. J. pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. sygn. akt I Nc 1578/2009 wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny, a postępowanie wszczęte na skutek powyższego pozwu toczy się przed Sądem Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 800/12. Skarżąca zarzuciła również, że Sąd dokonał błędnej interpretacji art. 527 k.c., poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że wystarczającym dla uznania, iż dana czynność nastąpiła z pokrzywdzeniem wierzyciela jest wyzbycie się przez dłużnika swojego majątku tak, iż stał się on niewypłacalny, a tym samym nie uwzględnienie, - jak wywiodła skarżąca, że powód odzyskując składnik majątkowy, którego równowartość

została zasądzona tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty - nie został w żaden sposób pokrzywdzony działaniem dłużnika.

Sąd Apelacyjny w dniu 13 sierpnia 2013 r. ustalił, co potwierdził pełnomocnik pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 sierpnia 2013 r., że sprawa o pozbawienie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2009 r. sygn. akt I Nc 1578/2009 wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny zawisła przed Sądem Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o sygn. akt I C 800/12, a przekazana następnie według właściwości Sądowi Rejonowemu Szczecin Centrum w Szczecinie, sygn. akt I C 1626/12, zakończyła się prawomocnie wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. oddaleniem powództwa (vide: treść notatki urzędowej z dnia 13 sierpnia 2013 r. na k. 377). Stwierdzić zatem należy, że oddalenie powództwa przeciwegzekucyjnego, z którego zainicjowaniem i ewentualnym pozytywnym dla dłużnika rozstrzygnięciem skarżąca wiązała zarzuty apelacyjne, odnoszące się do naruszenia przez Sąd Okręgowy treści art. 527 k.c., implikowało samoistną dezaktualizacją tych zarzutów pozwanej, a odnoszenie się do nich przez Sąd Apelacyjny było zbędne. Pełnomocnik pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 sierpnia 2013 r. oświadczył, że aktualne pozostają jedynie zarzuty odnoszące się do naruszenia art. 528 k.c. również w kontekście niekompletności materiału dowodowego i jednocześnie cofnął wniosek o zawieszenie postępowania (k. 381).

Ostatecznie rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się zatem do oceny zarzutów apelacyjnych, skonstruowanych w istocie jako naruszenie przez Sąd Okręgowy normy art. 528 k.c. poprzez dokonanie wadliwej jego wykładni, błędnej oceny materiału procesowego, jak też jego niekompletności, z uwagi na brak opinii biegłego odnoszącej się do wartości innych nieruchomości wskazanych w umowie z dnia 13 stycznia 2010 r., w której doszło do przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu, co z kolei uniemożliwiało w ocenie skarżącej możliwość przyjęcia nieodpłatności czynności prawnej. Sąd wedle skarżącej nie pochylił się nad świadomością pozwanej co do nabycia nieruchomości w zaniżonej cenie. Natomiast zarzut dokonania błędnej wykładni art. 528 k.c. oparła skarżąca na niewłaściwym przyjęciu przez Sąd, iż samo zaniżenie ceny nieruchomości, umożliwia przyjęcie częściowej nieodpłatności czynności.

Przechodząc do oceny tak zaprezentowanych zarzutów pozwanej, Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu dokonania wadliwej wykładni normy art. 528 k.c. w całości podziela i przyjmuje za własne zaprezentowanie poglądy oraz stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że częściowa nieekwiwalentność świadczenia także przemawia za możliwością przyjęcia bezpłatności umowy w tej części, w której świadczenie nie jest ekwiwalentne- na gruncie niniejszej sprawy w zakresie kwoty 105.700 zł. Prezentując powyższe stanowisko (k. 254) trafnie powoływał Sąd Okręgowy wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 września 2005 r. o sygn.. akt I ACa 15/05 (opubl. LEX nr 177012), w którym uznano, że nie można wykluczyć, że np. przez zaniżenie ceny osoba trzecia uzyskała, z pokrzywdzeniem wierzycieli, korzyść majątkową częściowo nieodpłatnie. W takim przypadku wierzyciel w uproszczony sposób, bo jedynie wykazując działanie dłużnika ze świadomością lub zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, może żądać uznania czynności częściowo za bezskuteczną. Jak wyjaśnił z kolei Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. o sygn.. akt I ACa 1235/12 (opubl.LEX nr 1324797) nie każda dysproporcja obiektywnej wartości świadczeń stron (brak ekwiwalentności obiektywnej) prowadzi do stwierdzenia nieodpłatności danej czynności prawnej. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że konstrukcja ta znajduje zastosowanie jedynie do tych czynności prawnych formalnie odpłatnych, w których dysproporcja wartości świadczeń obu stron ma charakter rażący, jest więc na tyle istotna, że w danych okolicznościach faktycznych można uznać, że wskazana przez strony odpłatność jest niejako pozorna, zaś świadczenie drugiej strony uzyskane zostało przez beneficjenta faktycznie bez ekwiwalentu, to jest w praktyce "za darmo", czy przynajmniej "za pół darmo". W judykaturze jako przykład tak rażącej obiektywnej dysproporcji świadczeń stron formalnie ekwiwalentnych wskazuje się najczęściej umowę sprzedaży za symboliczną złotówkę. Jednakże w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2002 r., (o sygn.. akt III CKN 1312/00), nabycie nieruchomości o wartości rynkowej przekraczającej znacznie kwotę 400.000 zł dokonane zostało za kwotę 22.500 zł, a więc za kwotę, jak określił to Sąd Najwyższy, stanowiącą niewielki ułamek tej wartości. Z kolei w sprawie, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r., (o sygn.. akt V CSK 542/11) uznano, że cena, za którą została nabyta nieruchomość wynosiła mniej niż połowę jej realnej wartości rynkowej. W obu tych sprawach Sąd Najwyższy przyjął rażącą dysproporcję wartości świadczeń obu stron umowy i tym

samym uznał, że nabycie nastąpiło w istocie pod tytułem darmym. W doktrynie zwraca się uwagę na tzw. czynności negotium mixtum cum donatione, czyli składające się z jednej czynności w części odpłatnej, a w części nieodpłatnej. W takich sytuacjach czynność tę w zakresie, w jakim osoba trzecia uzyskała korzyść nieodpłatnie, należy traktować jako prowadzącą do „bezpłatnego uzyskania korzyści” (vide: Agnieszka Rzetecka-Gil, komentarz do art. 528 k.c., opubl. Lex).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że dysproporcja pomiędzy wartością rynkową nieruchomości w M. – ostatecznie do tej przeciw nieruchomości Sąd uznał roszczenie ze skargi paulińskiej za uzasadnione – tj. 165.700 zł ustaloną w oparciu o niekwestionowany przez strony dowód z opinii biegłego sądowego (k. k.110-130), a wartością wskazaną w umowie z dnia 13 stycznia 2010 r. o przeniesienie własności ww. nieruchomości w zamian za zwolnienie R. L. z długu tj. 60.000 zł (k. 14), uprawniała Sąd Okręgowy do uznania rażącej dysproporcji i przyjęcia bezpłatności świadczenia w tej części zawartej umowy, która nie znalazła pokrycia w rzeczywistej wartości nieruchomości tj. 105.700 zł.

Wadliwie również skarżąca wywodzi, jakoby brak świadomości osoby trzeciej (tu: pozwanej), która korzyść uzyskała co do tego, że czynność ma charakter bezpłatny, nie pozwalał na przyjęcie, że mamy do czynienia z nieodpłatnym przeniesieniem własności. Wedle bowiem stanowiska prezentowanego przez pozwaną zarówno w apelacji (k. 277-278), jak również przed Sądem Apelacyjnym, brak świadomości co do tego, czy czynność ma charakter bezpłatny uniemożliwia zastosowanie treści art. 528 k.c., a powód nie zdołał wykazać aby pozwana zdawała sobie sprawę z ustalonej niskiej ceny nieruchomości, przebywa ona bowiem poza granicami Polski od dłuższego czasu, nie znała cen nieruchomości, jakie panowały na rynku w czasie nabycia, nie miała wiedzy co do tego, że świadczenia nie są ekwiwalentne. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej.

Podkreślić należy, że w świetle regulacji art. 528 k.c. dla możliwości uznania uzyskania korzyści majątkowej bezpłatnie irrelevantna prawnie jest przesłanka – którą wyprowadza skarżąca, i na której istnienie się powołuje - konieczności wystąpienia świadomości osoby trzeciej o bezpłatności czynności. Wedle bowiem powyższej normy jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W żadnym razie nie można wywieść z powyższej normy, iż po stronie osoby trzeciej musi istnieć świadomość co do tego, że czynność ma charakter bezpłatny. To czy czynność miała charakter bezpłatny podlega ocenie wedle zobiektywizowanych przesłanek, w oparciu o kryteria merytoryczne, a nie świadomość osoby trzeciej. Dlatego też nie mogły wywołać oczekiwanego przez skarżącą skutku wywoły, co do tego, że przebywa ona poza granicami kraju od dłuższego czasu i nie znała cen nieruchomości, a w jej przekonaniu świadczenie było w pełni ekwiwalentne z udzieloną wcześniej pożyczką (k. 278). Abstrahując już od zasadności tak prezentowanego przez pozwaną stanowiska co do braku jej wiedzy – w dobie Internetu - na okoliczność cen nieruchomości w Polsce, gdy pozwana działała przez pełnomocnika – ojca przebywającego w kraju, sama świadomość pozwanej o dysproporcji wartości świadczeń nie mogła dyskwalifikować stanowiska Sądu Okręgowego co do tego, że czynność miała charakter nieodpłatny.

Wadliwie więc zarzuca pozwana, że strona powodowa w zakresie jej świadomości co do cen nieruchomości i braku ekwiwalentności nie naprowadziła żadnych środków dowodowych, skoro czynienie takich ustaleń nie było potrzebne, jako, że poza zakresem znaczeniowym przepisu art. 528 k.c. pozostaje świadomość osoby trzeciej co do bezpłatności czynności. Przedmiotem dowodu zaś są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że kluczową kwestią w niniejszej sprawie była ocena, czy bezpłatność świadczenia faktycznie nastąpiła, a nie czy pozwana miała tego świadomość. Wówczas bowiem wedle art. 528 k.c. świadomość pozwanej jako osoby trzeciej, co do pokrzywdzenia wierzyciela nie mała znaczenia dla możliwości uznania za zasadne żądania bezskuteczności czynności prawnej wobec wierzyciela.

Przypomnieć należy, że brak ekwiwalentności Sąd Okręgowy stwierdził posiłkując się opinią biegłego sądowego z zakresu (...). Biegły oszacował wartość rynkową prawa własności nieruchomości położonej w M. o pow. 1123 m² o nr KW (...) na kwotę 165.700 zł (k. 110). O ile opinii tej w wydanym zakresie pozwana nie kwestionowała, nie sformułowała zarzutów co do opinii, a tym samym uznała jej konkluzję co do wartości ww. nieruchomości za prawidłową, to w apelacji skarżąca podniosła dwie kwestie: po pierwsze prawdopodobnego (pozwana kategorię sfornulowania nie przedstawiła) zawyżenia cen pozostałych nieruchomości wskazanych w umowie z dnia 13 stycznia 2010 r., po wtóre nieprzeprowadzenia dowodu co do wartości pozostałych nieruchomości wskazanych w umowie.

W istocie rozstrzygnięcie sprowadzało się do oceny kompletności dowodu z opinii biegłego sądowego, przy czym jego bezzasadność wprost wynika z faktu zakwestionowania tej opinii w oparciu o zarzut, że wartość pozostałych nieruchomości została w umowie z dnia 13 stycznia 2010 r., który na etapie postępowania apelacyjnego podlegał pominięciu na zasadzie art. 381 k.p.c. Dostrzec bowiem w tym miejscu należy, że pozwana nie twierdziła przez Sądem I instancji w sposób kategorię i jednoznaczny, że do takiego zawyżenia doszło, a jedynie w piśmie z dnia 13 grudnia 2010 r. (k. 223), w sposób całkowicie nieczytelny, zaprezentowała sprzeczne w stosunku do swojego stwierdzenia, że umowa w sposób prawidłowy określiła wartość pozostałych nieruchomości objętych tą umową, warunkowe, pozbawione elementu pewności stanowisko, że „niewykluczone również, że wartości te zostały zawyżone, a w rzeczywistości były one niższe”. Twierdzenie będące elementem konstrukcyjnym stanowiska procesowego strony, cechować się musi nie tylko jednoznacznością znaczeniową, ale co równie istotne, dokonanie jego wykładni nie może prowadzić do wniosków sprzecznych z innymi, nie wywołującymi wątpliwości interpretacyjnych twierdzeniami tej strony. Tymczasem analizowany fragment pisma procesowego pozwanej, nie dość, że posiada charakter warunkowy, to jeszcze pozostaje w sprzeczności z pierwszoplanowym, wprost artykułowanym w toku całego procesu (również w piśmie z dnia 13 grudnia 2010 r.) twierdzeniem, że umowna wartość wszystkich nieruchomości odpowiadała ich wartości rynkowej.

Podkreślić w tym miejscu należy, że to w interesie strony pozwanej było wykazanie zasadności twierdzenia o zawyżeniu wartości pozostałych nieruchomości, jako zmierzającego do zniweczenia jednej z prawotwórczych przesłanek zgłoszonego przez powoda żądania. To na niej zatem spoczywał ciężar wykazania, że treść aktu notarialnego nie jest w tej części zgodna z prawdą (art. 252 k.c.). Jakichkolwiek dowodów na powyższą okoliczność pozwana jednak nie zaoferowała. Zgłoszenie dowodów na ich poparcie w ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie było możliwe począwszy od chwili, w której pozwana powzięła wiadomość co do ustaleń wartości rynkowej nieruchomości położonej w M., a więc w chwili otrzymania opinii biegłego, co nastąpiło w dniu 1 grudnia 2011 r. (k.134,137). Ani na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 1 marca 2012 r., ani też w okresie późniejszym, aż do czasu zakończenia sprawy przed Sądem pierwszej instancji, pełnomocnik pozwanej nie zgłaszał twierdzeń i dowodów odnoszących do zawyżenia wartości pozostałych nieruchomości. W tym czasie strona wiedzę o wartości nieruchomości wskazanej przez biegłego - która dla powoda okazała się wystarczająca dla przyjęcia nieodpłatności czynności prawnej, a której jak wspomniano nie kwestionowała, już przecież miała. W konsekwencji, nawet gdyby hipotetycznie założyć, że pozwana zarzut w analizowanym zakresie już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zgłosiła, to i tak - jako całkowicie nieudowodnione, nie mógłby on doprowadzić do skutecznego zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji.

Z pisma pozwanej z dnia 13 grudnia 2012 r. wynika przy tym, że zaniżenia wartości udziałów w nieruchomościach powódka wyprowadza z porównania ich wartości z wartością tych nieruchomości liczoną jako całość (vide: treść pisma na k. 222). Tymczasem wedle umowy z dnia 13 stycznia 2010 r. strony ustaliły wartość udziałów w nieruchomościach opisanych w umowie na kwoty 20.000 zł, 7.000 zł, a nie wartość nieruchomości jako całość (vide: § 7 umowy na k. 14). Nie domagała się pozwana przeprowadzenia dowodów przed Sądem Okręgowym na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości udziałów.

Sąd Okręgowy nie mógł więc uwzględnić faktu, iż pozwana nabyła od dłużnika powoda kilka nieruchomości w ramach spłaty zaciągniętej przez dłużnika pożyczki, co miało tłumaczyć - przyjętą przez strony umowy zbycia nieruchomości położonej w M. cenę tych składników majątkowych (jak można wywieść pozwana zdaje się argumentować: skoro nabywam więcej nieruchomości, cena za nie ulega zmniejszeniu), skoro na taką zależność

pozwana nie wskazywała. Jako zaś nowe twierdzenia faktyczne zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego podlegały one pominięciu w świetle art. 381 k.p.c.

Stąd rozważeniu przez Sąd Apelacyjny podlegał jedynie zarzut niekompletności materiału dowodowego, a mianowicie, że powód – a w konsekwencji Sąd Okręgowy zaniechał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości rynkowej pozostałych nieruchomości. W konsekwencji zarzuciła skarżąca, że wobec braku wiarygodnych danych nie sposób uznać, aby i ich wartości zostały przez strony umowy zbycia zaniżone. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznaje, że nie zachodziła w sprawie konieczność – jak słusznie uznał powód - przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości wszystkich nieruchomości. Dokonanie bowiem zsumowania wartości pozostałych nieruchomości przyjętych przez stronę w umowach tj. 20.000 zł, 7.000 zł oraz 130.000 zł (k.14), których jak już wspomniano strona pozwana nie kwestionowała przed Sądem pierwszej instancji – a więc 157.000 zł z wyliczoną przez biegłego sądowego i niekwestionowaną wartością nieruchomości w M. tj. 165.700 zł, daje kwotę 312.700 zł., a tym samym jednoznacznie świadczy o tym, że doszło do bezpłatności przedmiotowej umowy, co najmniej w tej części, w której dotyczyła nieruchomości w M., i w której obejmowała różnicę między wartością deklarowaną w umowie (60.000 zł) a wartością rzeczywistą (165.700 zł) wynoszącą zatem 105.700 zł, co okazało się wystarczające do uwzględnienia powództwa w odniesieniu do ww. nieruchomości. Dlatego też zarzut pozwanej odnoszący się do niekompletności materiału dowodowego z jednej strony zaoferowanego przez powoda, a w konsekwencji nieprzeprowadzenia dowodu przez Sąd Okręgowy okazał się bezpodstawny. Wystarczające okazało się wykazanie zaniżenia jednej nieruchomości i w tym zakresie uwzględnienie powództwa. Żadnych ustaleń w kontekście zaniżenia wartości pozostałych nieruchomości Sąd słusznie nie czynił.

Słusznie uznał Sąd, że dłużnik R. L. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela i jakkolwiek nie zdołano wykazać, że pozwana wiedziała czy przy zachowaniu należytej staranności, mogła się dowiedzieć o działaniu z dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, to jednak wobec zaniżenia wartości nieruchomości działki znajdującej się w M. o nr (...), pozwana wskutek tej czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie co najmniej co do kwoty 105 700 zł. Wartość działki będącej przedmiotem umowy o zwolnienie z długu została zaniżona niemalże dwukrotnie. W konsekwencji przyjąć należy, że w sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował treść art. 528 k.p.c., który wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej w tych przypadkach, gdy wskutek czynności prawnej z dłużnikiem osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Zatem dla możliwości uznania czynności dłużnika za bezskuteczną nie miało znaczenia, czy pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że zawierając umowę z dnia 13 stycznia 2010 r. R. L. działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Norma art. 528 k.c. stanowi bowiem najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi paulińskiej przez wierzyciela, dlatego też osoba trzecia nie może bronić się przez wykazanie, że nie wiedziała i nie mogła się dowiedzieć nawet przy zachowaniu należytej staranności, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wierzyciel zaś nie musi wykazywać, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem. Do zaskarżenia czynności wystarczające zatem było spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c. , co, jak słusznie przyjął i uzasadnił Sąd Okręgowy, powód zdołał wykazać, a poczynione przez Sąd ustalenia i rozważania Sąd Odwoławczy podziela bez konieczności powielania. Pozwana – ostatecznie - nie kwestionowała w postępowaniu apelacyjnym stanowiska Sądu Okręgowego co do spełnienia pozostałych przesłanek tj. co do tego, że powód legitymuje się wymagalną wierzytelnością wobec dłużnika R. L., zawarciem z nią umowy z dnia 13 stycznia 2010 r. doprowadził do pokrzywdzenia powoda oraz, że dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Natomiast jak wyjaśniono brak świadomości pozwanej co do częściowej bezpłatności, co do świadomości pokrzywdzenia przez osobę trzecią nie ma znaczenia, stąd apelacja została kierunkowo oddalona, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie II sentencji.

Sąd Apelacyjny za uzasadniony uznał natomiast zarzut strony pozwanej naruszenia treści art. 100 k.p.c. odnoszący się do wadliwego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania, jako, że wedle art. 98 § 1 i 3 k.p.c. nie sposób przyjąć, jakoby powód wygrał sprawę w całości, a o czym świadczy choćby treść sentencji wyroku tegoż Sądu w punkcie II oddalającej powództwo w pozostałej części.

Przypomnieć można, że powód domagał się uznania za bezskuteczną czynności z dnia 13 stycznia 2010 r. przeniesienia prawa własności czterech nieruchomości w zamian za zwolnienie z długu w tym dwóch nieruchomości w częściach ułamkowych, zaś w piśmie z dnia 22 sierpnia 2011 r. zgłosił żądanie ewentualne uznania o uznania za bezskuteczną wobec wierzyciela B. J. czynności prawnej dokonanej przez dłużnika R. L. umowy przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu, mocą której w celu zwolnienia z długu w postaci zwrotu należności wysokości 200.000 zł, R. L. przeniósł na rzecz A. B. (1) własność nieruchomości niezabudowanej, położonej w M. oraz ewentualnie o uznanie powyższej umowy przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu z dnia 13 stycznia 2010 r. za bezskuteczną wobec wierzyciela B. J. w części ponad 60.000 zł wartości nieruchomości.

Koszty poniesione przed Sądem Okręgowym przez każdą ze stron kształtowały się następująco: po stronie powoda koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 2.990 zł, przyznane koszty sporządzenia opinii przez biegłego w wysokości 1.358,70 zł (k. 138) (z tym, że uiszczono zaliczkę w wysokości 4000 zł – k. 38a, 86), koszty wynagrodzenia adwokata w wysokości 3.617 zł na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Z kolei po stronie pozwanej koszty sprowadzały się jedynie do kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł wedle § 6 pkt 6 cyt. rozporządzenia.

Porównanie zakresów w jakich każda ze stron utrzymała się ze swoim stanowiskiem w sprawie, a mianowicie powód utrzymał się jedynie do jednego z trzech żądań (ewentualnego), natomiast pozwanej żądanie oddalenia powództwa okazało się zasadne co do dwóch roszczeń. Porównanie kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji implikowało przyjęciem, że winno nastąpić ich rozliczenie wedle zasady ich wzajemnego zniesienia wyrażone w treści art. 100 k.p.c. Przy orzekaniu o kosztach postępowania na podstawie ww. przepisu ma znaczenie wynik sprawy oraz rozmiar wszystkich wydatków poniesionych przez strony na pokrycie kosztów postępowania. Ocena zakresu, w jakim każda ze stron powinna uczestniczyć w pokrywaniu kosztów wymaga porównania rozmiaru ostatecznie uwzględnionego żądania z całym dochodzonym roszczeniem. Otrzymana proporcja powinna następnie posłużyć do określenia należnego stronie zwrotu kosztów. Tak też Sąd Apelacyjny rozliczył koszty postępowania przed Sądem pierwszej instancji i zmodyfikował rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. Stąd niezbędna była jego korekta w punkcie III. wyroku, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie III sentencji, orzeczono stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda w tym postępowaniu stosownie do § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...(...). Wyjaśnić jedynie należy, że bez znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy o kosztach postępowania apelacyjnego pozostawała okoliczność, że pozwana wygrała sprawę co do kosztów przed Sądem Okręgowym, z uwagi na to, że orzeczenie w tym zakresie dzieliłoby byt prawny rozstrzygnięcia głównego. To zaś rozstrzygnięcie, z uwagi na oddalenie apelacji było w pełni korzystne dla powoda, dlatego też pozwana jest zobowiązana koszty postępowania odwoławczego powoda ponieść w całości.

A. Kowalewski E. Buczkowska-Żuk A. Sołtyka